

## **Podmiot nomadyczny R. Braidotti, jako odpowiedź na kryzys tożsamości podmiotowej**

Myśl Rosi Braidotti,<sup>1</sup> filozofki i feministki posiadającej podwójne obywatelstwo: włoskie i australijskie, na co dzień mieszkającej w Holandii, a wykładającej na wielu europejskich uniwersytetach (ta charakterystyka jest bardzo ważna w zrozumieniu myśli Braidotti), w Polsce właściwie nie byłaby szerzej znana, gdyby nie polskie tłumaczenie najważniejszej książki Braidotti pt. *Podmioty nomadyczne*.<sup>2</sup> Na wspomnianą publikację, która stanowi najlepsze przedstawienie teorii podmiotu nomadycznego, którą rozwinęła Braidotti, składają się wcześniejsze eseje filozofki, przedstawiające temat konstruowania nowej tożsamości, głównie kobiecej, z tego powodu głównym źródłem, na którym została oparta analiza teorii podmiotu nomadycznego Rosi Braidotti, jest wspomniana publikacja filozofki. Książka powstała początkowo w języku francuskim, później przetłumaczona została na język angielski, jednak o tłumaczeniu, które powstało Braidotti pisze, że nie jest tylko tłumaczeniem, ale kompletnie nowym dziełem.<sup>3</sup> Zresztą we wstępie, który Braidotti napisała specjalnie do polskiego wydania swojej książki, autorka dodaje, że za każdym razem czuje zadowolenie, kiedy powstaje nowe, kolejne tłumaczenie którejś z jej książek. Filozofka, która tworzy w ramach tzw. *III fali* feminizmu, z założenia wspierającego lokalne ruchy feministyczne i dyskursy mniejszościowe, twierdzi, iż odczytywanie jej książki w języku ojczystym czytelnika zawsze dodaje nową jakość, wzbogaca odbiór publikacji o lokalny kontekst, itp.<sup>4</sup>

---

<sup>1</sup> Rosi Braidotti – filozofka, teoretyczka feminizmu. Jest profesorką Wydziału Studiów Kobięcych w Utrechcie, gdzie tworzy europejską sieć współpracy w zakresie feminizmu, między europejskimi uniwersytetami. Źródło: <http://cfhutrecht2013.com/rosi-braidotti/>.

<sup>2</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w feminizmie współczesnym*, przeł. A. Derra, Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.

<sup>3</sup> Zob. tamże, str. 23.

<sup>4</sup> Zob. tamże, str. 17-18.

## **Braidotti a feminizm**

Rosi Braidotti znana jest przede wszystkim ze swojego zaangażowania w feminizm. Trzeba od razu zaznaczyć, iż jakiegokolwiek wątki twórczości tej filozofki zawsze w jakiejś mierze odnoszą się do sytuacji związanej z kobiecością, itp. Nie inaczej jest w przypadku projektu podmiotu nomadycznego, który dla Braidotti jest przede wszystkim nowym zdefiniowaniem podmiotu kobiecego. Co więcej, Rosi Braidotti jest radykalną feministką w tym sensie, iż uważa, że feminizm jest przestrzenią zarezerwowaną tylko i wyłącznie dla kobiet. Autorka *Podmiotów nomadycznych* nie ma złudzeń, na tym polu mężczyźni i kobiety nie znajdują porozumienia, chociażby z tak prozaicznego powodu, iż mężczyźni nie mają wglądu w typowo kobiece doświadczenie i w społeczeństwie nie spotykają się z opresją, która dotyka kobiety. Zatem koncepcja nowej podmiotowości nomadycznej jest zdecydowanie bardziej uniwersalistyczna, niż wydaje się to samej Braidotti, czyli charakterystykę podmiotu nomadycznego, można rozszerzyć także na/o mężczyzn, co jest tematem niniejszego artykułu.

### **„Podwójny” kryzys podmiotowości.**

Teoria podmiotu nomadycznego, którą rozwija Braidotti, czy sama kwestia nomadyzmu, jest odpowiedzią Braidotti na kryzys, lecz odpowiedź na pytanie o jaki kryzys w tym przypadku chodzi nie jest jednoznaczna, a przynajmniej nie jest oczywista. Braidotti wywodzi się ze środowiska feministycznego, swą intelektualną przygodę z feminizmem rozpoczyna w latach 80-tych, co ma ogromne znaczenie dla jej twórczości. Koncepcja podmiotowości nomadycznej pojawia się, jako efekt niezadowolenia Braidotti współczesnym feminizmem, sporami kobiet dotyczącymi ustalenia nowej wizji kobiecości. Podział między feministkami z Europy kontynentalnej, a anglosaskimi myślicielkami zawsze był widoczny i objawiał chociażby się tym, jak znacząco odmiennie przebiegała *II fala* w USA i Europie. W latach 80-tych feministyczne niesnaski przybrały postać sporu na temat ustalenia ‘nowej’ tożsamości podmiotu kobiecego, co jest zrozumiałe. Spór ten w historii feminizmu jej znany, jako spór pomiędzy esencjalizmem, a konstruktywizmem.<sup>5</sup> Wspomniany spór oznaczał dla

---

<sup>5</sup> Na gruncie rozważań feministycznych należy uznać, że esencjalizm i konstruktywizm (czy też konstrukcjonizm) to stanowiska z obszaru feminizmu akademickiego. W najpowszechniejszym i uproszczonym rozumieniu esencjalizm oznacza przekonanie o istnieniu odrębnej, pierwotnej istoty kobiecości, co za tym idzie - specyficznie kobiecych doświadczeń. Skupiając się tylko na rozważaniach dotyczących kwestii związanych z płcią czy tożsamością seksualną, esencjalizm utrzymuje, iż to płeć biologiczna ma decydujące znaczenie w zdefiniowaniu tożsamości seksualnej człowieka, a sama płeć biologiczna definiowana jest, jako stała i niezmienna, niepodważalna podstawa kobiecości i męskości. Konstruktywizm, jako stanowisko opozycyjne w stosunku do esencjalizmu zaprzecza istnieniu stałej podstawy męskości czy kobiecości, i nie zgadza się na mówienie o takim naturalnym fakcie jak istota płci. Zarówno płeć męska, jak i żeńska są konstruktami

feministek zadanie sobie pytania: na ile feministki mogą czerpać z koncepcji esencjalistycznych definiując swoją płęć, z kategorycznego scharakteryzowania kobiecości. Czy nieodwoływanie się do biologii i różnicy płciowej, a co za tym uznanie, że charakterystyki obu płci istniejące w społeczeństwie są wypracowane kulturowo będzie dla kobiet bezpieczniejsze, bardziej korzystne? To są pytania, na które próbowała odpowiedzieć także Braidotti. Można uznać, że na przełomie lat 80-tych i 90-tych wspomniany spór konkretyzuje się, to okres intensywnej debaty prowadzonej pomiędzy teoretyczkami z obszaru *gender studies*, a feministkami obstającymi przy koncepcji różnicy płciowej,<sup>6</sup> różnie definiowanej, która ich zdaniem ma większe znaczenie niż kategoria gender w charakteryzowaniu podmiotu kobiecego i ma decydować o podmiotowej specyfice kobiety.<sup>7</sup> Kategoria różnicy ma ogromne znaczenia w pracach Braidotti. Filozofka sama określa swoją pozycję w myśli feministycznej, podkreślając na każdym kroku, iż jest zwolenniczką pozostawienia w dyskursie kategorii różnicy płciowej. Przede wszystkim różnicę, jako pewne pojęcie należy wyzwolić ze złych konotacji. Braidotti jako Europejka podkreśla, iż różnica została wciągnięta w dyskurs polityczny, wprost kojarzy się z faszyzmem i nazizmem, z podkreśleniem, wyłapaniem i unicestwieniem tego co gorsze, inne. Łączy się z determinizmem biologicznym i eksterminacją.<sup>8</sup> Związek różnicy i władzy jest dla Braidotti ewidentny. Rosi Braidotti podkreśla jeszcze jedną ważną kwestię. W feminizmie, szczególnie tym w wydaniu europejskim, ale także w tradycji filozoficznej mającej swe źródło w Europie kontynentalnej, różnica płci dostarczyła autorom i autorkom

---

społeczno-kulturowymi. Konstrukty te wiążą się z określonymi zestawami cech, które można przypisać do męskości i kobiecości, gestami, zachowaniami, sposobami ubierania się, itp. Por. A. Burzyńska, M.P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Znak, Kraków 2006, s. 445/446.

<sup>6</sup> Zdaniem tych pierwszych zarówno płęć biologiczna, jak i kulturowa to konstrukty kulturowe, nie istnieje żadne kryterium, wedle którego można by nadal utrzymywać ich odmienne charakterystyki. Zamiast zwracać ponownie w stronę esencjalizmu, w opisywaniu tożsamości należy posługiwać się antydualistycznymi określeniami takimi właśnie chociażby jak *gender*. Z kolei zwolenniczki różnicy płciowej uważają, że nie można ślepo zakładać braku różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami, przy czym owe różnice muszą być przedstawione w niezafałszowany sposób, a co więcej, feminizm w dalszym ciągu powinien opierać się na pozytywnym charakteryzowaniu kobiecej cielesności, która jest zupełnie czymś innym niż cielesność męska. Zob. A. Derra, *Ciało – Kobieta – Różnica w nomadycznej teorii podmiotu Rosi Braidotti*, źródło: <http://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/932/A.%20Derra%2c%20Cia%20C5%82o%20kobieta%20r%20C3%B3%20C5%BCnica%20w%20nomadycznej%20teorii%20podmiotu%20Rosi%20Braidotti.pdf?sequence=1> (data dostępu: 08.06.2014)

<sup>7</sup> Zob. E. Hyży, *Kobieta, ciało, tożsamość. Teorie podmiotu w filozofii feministycznej końca XX wieku*, Univeritas, Kraków 2003, str. 76-77. O teorii różnicy seksualnej w feminizmie Hyży pisze następująco: *teoretyczki różnicy płciowej podkreślają, że wyzwolenie kobiet zależy od zmobilizowania kobiet wokół łączącej je wszystkie cielesnej specyfiki płciowej [...] Włączając relacje pomiędzy kobiecą seksualnością, językiem, symbolicznością i psychiką w obręb teorii, feministki różnicy (seksualnej) tworzą nową postać materializmu, który kładzie szczególny nacisk na fakt cielesności i ucieleśnienia mówiącego podmiotu [...] Od analizy cielesnych korzeni kobiecej podmiotowości można zaczynać tu konstruowanie feministycznego projektu epistemologicznego. Tamże.*

<sup>8</sup> Por. R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne...*, str. 179.

wielu intensywnych rozważań i polemik.<sup>9</sup> Jednakże, w swych rozważaniach dotyczących konstytucji podmiotu kobiecego Braidotti nie odnosi się do różnicy płci w ogóle, do tego jak była ona zazwyczaj rozumiana w historii feminizmu. Nie postrzega różnicy seksualnej jako teorii, która ma być monolitem i wspierać dysproporcję między kobietami i mężczyznami. Różnicę seksualną rozumie jako teorię opartą na post-fenomenologicznym ujęciu seksualności, której nie można sprowadzić ani do biologii, ani do socjologii.<sup>10</sup> Braidotti pisze: *Moja zdecydowana obrona projektu różnicy seksualnej, jako procesu epistemologicznego i politycznego wyraża również moje wątpliwości co do odrzucenia przez wiele „radykałnych” feministek różnicy, uznając ją za pojęcie beznadziejnie „esencjalistyczne.”*<sup>11</sup>

Na gruncie tego, o czym pisze sama Braidotti mamy do czynienia przede wszystkim z kryzysem w samym środowisku feministycznym, który, jak wydaje się i co należy przyznać, dla samego feminizmu stał się dość płodnym wydarzeniem, o czym świadczy chociażby teoria samej Braidotti. Kryzys w środowisku feministycznym Braidotti umiejscawia w szerszym kontekście. Chodzi mianowicie o kryzys w filozofii, dotyczący przede wszystkim paradygmatu myślenia o podmiotowości człowieka i dotyczący poniekąd także samej metodologii uprawiania filozofii. Według Braidotti postmodernizm ustanowił wraz z końcem wielkich narracji także śmierć podmiotu – a mówiąc mniej dramatycznie – kres teorii stawiających sobie za cel przedstawienie kompleksowej teorii podmiotowości lub przynajmniej zdefiniowania podmiotu, jako takiego. Jak trafnie pisze Aleksandra Derra: *Ogłoszenie „śmierci podmiotu”, w domyśle podmiotu racjonalnego i kontrolowanego (logocentrycznego), oznaczało z jednej strony porzucenie tradycyjnego filozoficznego pytania o istotę podmiotu [...], a z drugiej strony pozwolenie, by inne, w tym nieracjonalistyczne dyskursy, starały się na nie odpowiadać lub wyjściowe pytanie przeformułować, i jak pisze dalej, [p]owyższemu kryzysowi siłą rzeczy towarzyszył kryzys europejskiej tożsamości związany z rozmywaniem homogenicznego i jednorodnego wizerunku Europejczyka.*<sup>12</sup>

### **Obrona kategorii podmiotowości**

Braidotti przekonuje, że w dalszym ciągu należy tworzyć teorie podmiotu, pomimo panującej mody na postmodernizm, który zdaje się, że mylnie jest odczytywany, jako

---

<sup>9</sup> Mam w tym miejscu na myśli znaczną część filozofii francuskiej i podejmowanie przez filozofów i filozofki francuskie kwestii związanych z kategorią różnicy, która stała się niejako kamieniem węgielnym takich dziedzin nauki jak psychologii czy psychoanaliza, w której różnica pozwala odczytać tożsamość podmiotową jako taką.

<sup>10</sup> R. Braidotti, J. Butler, *Feminism by Any Other Name. Interview. Rosi Braidotti with Judith Butler*, "A Journal of Feminist Cultural Studies", 6, 2+3 (1994), str. 47.

<sup>11</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne*,..., str. 194.

<sup>12</sup> A. Derra, *Ciało – Kobieta – Różnica w nomadycznej teorii podmiotu Rosi Braidotti*.

przy pieczętowanie 'końca' podmiotowości i 'śmierć' teorii dotyczących tożsamości. Ruchy feministyczne, szczególnie te antyesencjalistyczne, często szukające wsparcia teoretycznego w pracach postmodernistów, porzucają konstruowanie koncepcji podmiotowości. Według Braidotti jest to powszechny błąd popełniany przez niektóre feministki.

Wiele feministek tworzących w tym samym czasie, co Rosi Braidotti, tj. w okresie od lat 80-tych XX w., stanowiących tzw. *III falę* feminizmu, opierała swe prace na postulatach postmodernistycznych, jednak nie można zdaniem Braidotti wprost utożsamić postulatów współczesnych feministek, z niektórymi założeniami postmodernizmu. Co więcej, to niejako przypadek sprawił, iż kryzys wartości i tożsamości wyrażony w postmodernizmie zbiegł się z kryzysem i podziałami w feminizmie. Braidotti niechętna jest, aby posługiwać się w swoich pracach hasłem postmodernizmu. Filozofka nie jest ostatecznie przekonana o kryzysie wartości i końcu narracji dotyczących tożsamości, co ogłosił postmodernizm, uważa także, że to hasło nieadekwatnie nazywa zjawiska przez nią opisywane, dlatego sama używa innego pojęcia: *Z powodu mojego usytuowania w Europie, w kontekście w którym postmodernizm doczekał się konsensusu jedynie jako pojęcie architektoniczne, będę posługiwała się teraz pojęciem poststrukturalizm na określenie dyskursu teoretycznego dotyczącego kryzysu podmiotu.*<sup>13</sup> Zdaniem Braidotti, poststrukturalizm ma więcej punktów stycznych z feminizmem, niż postmodernizm i uważa, że to, co wspólne dla obu kierunków myśli, to pragnienie porzucenia linearnego sposobu myślenia, teologicznie nakazanego stylu argumentacji. Braidotti przekonana o występowaniu kryzysu podmiotowości nie łączy tego zjawiska zresztą tylko z pojawieniem się w historii postmodernizmu, definiowanego przez filozofkę jak to przedstawiłam powyżej. Jak sugeruje Braidotti, w obecnych czasach, pod koniec XX w., (w tym czasie powstaje większość publikacji filozofki), zmieniło się pojmowanie podmiotowości, jako pewnej kategorii, której, zdaniem Braidotti, nie można definiować na sposób esencjalistyczny, czyli w przez trwałe i niezbywalne kategorie, o których nie możemy z całą pewnością powiedzieć skąd czerpią uprawomocnienie, poza krótkimi stwierdzeniami, iż są naturalne lub, że takie były od zawsze. W związku z tym o programie Braidotti Ewa Bińczyk pisze następująco: *Krytyka podmiotu w wykonaniu Braidotti [...] jest skierowana w stronę monolitycznie pojętego, danego z góry Ja, tj. specyficznej, wewnętrznej instancji (auto)refleksji, źródła wolnej woli czy sprawstwa [...] Pojmowanie podmiotu w kategoriach esencjalistycznych oznacza zatem uznanie istnienia czegoś przypominającego Kartezjańskie cogito [...] Tak pojęty monolit Ja w ujęciu Braidotti*

---

<sup>13</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne*,..., str. 58.

czy *Butler to artefakt filozofii*.<sup>14</sup> Przytoczony powyższy cytat uzmysławia, że Braidotti przyjmuje taką wizję podmiotowości, która nie musi bazować na substancjalnym *ego*, podmiot ujęty nieesencjalistycznie może z powodzeniem funkcjonować w społeczeństwie, wysuwać postulaty polityczne, świadomie kreować swoje życie. Stan nomadyczny jest uchwyceniem *nowej* podmiotowości opisywanej przez autorkę *Podmiotów nomadycznych*. A sam projekt podmiotu nomadycznego stanowi element ogólniejszych rozważań Braidotti dotyczących tożsamości człowieka, nie tylko kobiety, jednak obiektywnie należy przyznać i cały czas pamiętać o tym, że filozofka ostatecznie zajmuje się tylko przedstawieniem nowej koncepcji podmiotu kobiecego. Filozofka jest przekonana o współczesnym zaniku homogeniczności pochodzenia, dlatego uważa, że określając swoją tożsamość dziś nie trzeba twierdzić, że jest się np. *tylko* Polakiem czy *tylko* Włochem. Podmiot nie ma stałego miejsca, może przynależeć do wielu miejsc,<sup>15</sup> Braidotti jednak zastrzega: *Stan nomadyczny definiuje obalenie konwencji, a nie dosłownie akt podróżowania*.<sup>16</sup> Do tego wątku wracam w ostatniej części artykułu.

Braidotti tworząc swój program podmiotowości nomadycznej jednocześnie zrywa z podmiotowością, która funkcjonowała do XX w., z podmiotowością, która po pierwsze charakteryzowana była w kategoriach esencjalistycznych, po drugie – która była niejako spadkiem oświeceniowych ideałów, a można nawet uznać, że paradygmat racjonalnego podmiotu, który jest odseparowany od swego ciała i poniekąd od świata zewnętrznego istniał już wcześniej. Dlatego jedną z ważniejszych charakterystyk podmiotu nomadycznego będzie uznanie przez Braidotti, że podmiot nomadyczny jest ucieleśniony, ale ucieleśnienia nie rozumie jako czegoś, co jest ukonstytuowane przez biologiczne, czy tylko przez socjologiczne kategorie z drugiej strony, ucieleśniony podmiot nomadyczny występuje w jej pracach jako wypadkowa obu sfer.<sup>17</sup>

Wcześniejsza, metafizyczna charakterystyka podmiotowości w pewnym momencie została podważona, w pierwszej kolejności przez feministki. To dość typowe, że feministki przełomu *II i III fali* były/są odpowiedzialne na przedstawienie nowych koncepcji podmiotowości, ponieważ kobiety, jako pierwsza ‘grupa społeczna’ była zainteresowana uzyskaniem *nowej* społecznej reprezentacji swojej płci. Wobec tego, nie jest to zaskakujące, iż Braidotti, autorka *nowej* koncepcji podmiotowości określa się w pierwszej kolejności, jako

---

<sup>14</sup> E. Bińczyk, *Uniesienia i potknięcia filozofii podmiotu. Projektowanie stanowisk feministycznych poza założeniami esencjalizmu*, „Teksty Drugie” Nr 4 [130] 2011, str.71.

<sup>15</sup> Por. R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne*,..., str. 17-22.

<sup>16</sup> Tamże, str. 28.

<sup>17</sup> Zob. R. Braidotti, *Metamorphoses. Towards a Materialist Theory of Becoming*, Polity Press: Cambridge 2002, str. 5-6 i 33.

feministka. Gwoli ścisłości należy dodać, że w ślad za feministkami poszły inne grupy społeczne, jak mniejszości seksualne, etniczne, które także chciały uzyskać pozytywną charakterystykę tożsamości.

Mogłoby się wydawać, iż Braidotti czerpiąc tak wiele z myśli postmodernistycznej (nawet jeżeli tylko i wyłącznie dla celów krytycznych), dodatkowo będąc filozofką piszącą na przełomie XX i XXI wieku w ogóle nie będzie próbować tworzyć jakiegokolwiek całościowej teorii podmiotowości. Braidotti nie może podpisać się pod sloganem nawołującym do unicestwienia podmiotowości, ponieważ wtedy kobiety ostatecznie nie będą miały szans zbudować od nowa swojej tożsamości. Aleksandra Derra, tłumaczka pracy Braidotti potwierdza tę tezę: *Braidotti [AJ] jako kobieta nie może zgodzić się na „śmierć podmiotu”, wie bowiem, że w historii kultury zachodniej kobieta nie była nigdy pełnoprawnym podmiotem. Nie można zdekonstruować podmiotu, którego nie było, któremu nie było dane się uprawomocnić. Trzeba go najpierw stworzyć w teorii feministycznej [...]*.<sup>18</sup> Ów cytat ze wstępu *Podmiotów nomadycznych* po pierwsze przedstawia powody stworzenia przez filozofkę autorskiej koncepcji podmiotu, a co ważniejsze, pokazuje charakter twórczości Braidotti i jej głos w dyskusji pomiędzy feminizmem a postmodernizmem.<sup>19</sup>

### Kategoria nomady

Najważniejszym pojęciem w teorii Braidotti jest *nomada* czy też *nomadyzm*.<sup>20</sup> Właściwe zrozumienie tego konstruktu jest kluczowe dla zrozumienia całości pomysłu nowej tożsamości podmiotowej stworzonego przez filozofkę, jak i dla całej filozofii Braidotti. Derra o programie filozofki pisze następująco: *Nomadyczne są tutaj również założenia filozoficzne: wyjściowy antyesencjalizm, rezygnacja z poszukiwania istoty rzeczy i niezmiennej prawdy, pochwała zmienności, różnorodności, inności; porzucenie dualizmu myśl/działanie, teoria/praktyka czy desakralizacja ludzkiej natury*.<sup>21</sup> Rosi Braidotti w *Podmiotach nomadycznych* analizuje różne znaczenie terminu podmiot nomadyczny, który jest odpowiednią teoretyczną figuracją<sup>22</sup> w odniesieniu do współczesnych teorii podmiotowości.<sup>23</sup>

<sup>18</sup> R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne...*, str. 8-9.

<sup>19</sup> Jak pisze sama Braidotti: *Figuracja nomady to forma interwencji w debatę pomiędzy feminizmem a postmodernistycznym kryzysem wartości i reprezentacjami podmiotu*. Tamże, str. 58.

<sup>20</sup> Por. tamże, str. 27.

<sup>21</sup> A. Derra, *Ciało – Kobieta – Różnica w nomadycznej teorii podmiotu Rosi Braidotti*.

<sup>22</sup> *Figuracja – w teorii sztuki oraz literatury oznacza sposób przedstawienia, na który składają się nie tylko stosowne formy konkretyzacji dzieła, ale także związane z tym sposoby conceptualizacji, co w pełni odpowiada temu, jak rozumie owo pojęcie autorka. Jest to pojęcie szersze niż „wyobrażenie” czy „obrazowanie”*. A. Derra, *Słownik wybranych pojęć [w:] R. Braidotti, Podmioty nomadyczne...*, str. 287.

W omawianym kontekście figuracja według Braidotti to nic innego, jak sposób myślenia czy opisywania pewnych kategorii, które wykracza poza fallocentryczne rozumienie podmiotu, czyli takie, w którym mężczyzna i wszystko, co męskie nie stanowi głównego punktu odniesienia.

Braidotti pisze także, iż podmiot nomadyczny jest mitem, jest fikcją polityczną, która pozwala autorce zastanowić się nad ustalonymi kategoriami i poziomami doświadczenia, *poruszać się w poprzek nich; zmywać granice bez palenia mostów*. Figura podmiotu nomadycznego ma być symbolem, odnosić się do takiego krytycznego nastawienia w myśleniu, które będzie się sprzeciwiać zamkniętym i zakodowanym społecznie sposobom myślenia.<sup>24</sup> Mówiąc inaczej, nomadyzm to alternatywny sposób myślenia dla esenjalistycznych koncepcji tożsamości, a także ślepego wierzenia feministek w postmodernizm. To także pewna sytuacja egzystencjalna, która przekłada się na konkretny sposób myślenia.

W najważniejszym, głównym zdefiniowaniu nomady nie unikniemy konotacji feministycznych. Ową nomadą w historii, według Braidotti przede wszystkim jest/powinna stać się kobieta. Nomada to projekt, Braidotti sama nazywa go mitem, abstrakcją, która pozwala zrewidować wcześniejsze postrzeganie podmiotu – kobiety, a także dzięki korzystaniu z pomieszania różnych kategorii, w które uwikłana jest kobiecość, takie jak wiek, klasa, rasa, położenie geograficzne, stworzyć nowy model tożsamości kobiecej.<sup>25</sup> Dlatego Braidotti pisze, że podmiot nomadyczny jest postmodernistyczny, ale także postkolonialny, postindustrialny, zależy jaką kategorię jako główną przyjmujemy w analizowaniu tego rodzaju podmiotowości. Przede wszystkim chodzi o to, by żadnego podmiotu, ani kobiety, ani mężczyzny nie zamykać w kategoriach, które prowadzą do stabilnych, w negatywnym znaczeniu tego słowa tożsamości. Jak można zauważyć, projekt Braidotti nie jest dostępny tylko dla podmiotów kobiecych.

Niewłocznie należy zaznaczyć, iż ta kategoria może mieć negatywną, jak i pozytywną charakterystykę. Powracając do feministycznych inklinacji filozofki, Braidotti zgodnie z większością feministek uznaje, iż podmiot kobiecy nie zajmował odpowiedniego miejsca w społeczeństwie, w tym kontekście jedynym znaczącym podmiotem był mężczyzna. Kobieta nie była odpowiednio reprezentowana, nie mogła mówić swoim głosem. Jeżeli podejmowano próby scharakteryzowania płci żeńskiej, te zawsze sprowadzały się do

---

<sup>23</sup> Zob. tamże, str. 24.

<sup>24</sup> Por. tamże, str. 28.

<sup>25</sup> Por. tamże.



podobnych konstatacji: kobiety zdominowane przez swoją cielesność i biologię nie mogą być przedstawione pozytywnie. Nomada jako jednostka, która nie jest na stałe przypisana do żadnego miejsca wydaje się więc idealnym określeniem sytuacji kobiety, która nie ma stałego miejsca ani w dyskursie naukowym,<sup>26</sup> ani w sferze społecznej, ponieważ zawsze jest podporządkowana mężczyźnie, który ją zawłaszcza, który określa jej miejsce w społeczeństwie.

Kategorię nomady można odczytywać także dosłownie jako kategorię polityczną. W takim rozumieniu nomada jest osobą, która nie ma miejsca, nie jest obywatelem żadnego państwa, koś, to nie jest do końca poznany, jest podejrzany i niesie ze sobą strach.<sup>27</sup> Inaczej – nomada jako obcy. Przede wszystkim nomada jest metaforą, przez którą można społecznie odczytać kobietę, ale przecież nie tylko. Braidotti, choć tego nie eksplikuje wprost, ma tu na myśli wszystkie te jednostki żyjące w społeczeństwie, które nie zgadzają się ze społecznie przyjętymi normami, np. tymi dotyczącymi płci lub tożsamości seksualnej, dlatego z powodzeniem kategoria nomady opisuje jednostki homoseksualne albo wszystkich tych, którzy nie dają się wpisać w gotowe schematy. Chodzi o jednostki i zachowania, które są wręcz niepożądane w społeczeństwie. Braidotti chce zmienić to znaczenie nomadyzmu: *Nomadyzm nie jest związany z bezdomnością czy uzależnieniem od przemieszczania się; jest raczej figuracją dla podmiotu, który zrzekł się całkowicie idei ukształtowania, nie tęskni za nim.*<sup>28</sup>

Nomada nie jest dla Braidotti absolutnym zaprzeczeniem podmiotowości, rozproszeniem tożsamości i jako taka nie musi posiadać tylko i wyłącznie negatywnej konotacji. Nomadyzmu Braidotti nie łączy z nieokreślonością, a raczej ze świadomością nietrwałości kategorii, które sytuują podmiot.<sup>29</sup> Kwestia pozytywnego zdefiniowania kobiecości zajmuje główny punkt rozważań Braidotti. Jak zaznaczyłam wcześniej, Braidotti zrywa z podejmowaniem prób jednoznacznego określenia kobiety, które, jak to pokazuje Butler, mogą prowadzić do esencjalizmu na gruncie dookreślania tożsamości płciowej. Wracając ponownie na grunt feminizmu trzeba zaznaczyć, iż Braidotti napomina: to, iż występuje różnica płciowa pomiędzy kobietami, a mężczyznami jest kwestią raczej oczywistą

---

<sup>26</sup> Kobieta nie ma miejsca w owym dyskursie ani jako przedmiot tego dyskursu, ani jako podmiot, który tworzyłby np. naukę.

<sup>27</sup> Braidotti przestrzega jednak przed radykalnym odczytaniem propozycji nomadyzmu i złym zrozumieniem samego pojęcia nomady. Por. R. Braidotti, *Podmiotu nomadyczne...*, str. 50. Nomada to osoba, która zmienia miejsce, rzeczywistość, kategorie i właśnie sam moment zmiany dla Braidotti jest najbardziej interesujący.

<sup>28</sup> Tamże, str. 50.

<sup>29</sup> Por. E. Bińczyk, *Uniesienia i potknięcia filozofii podmiotu. Projektowanie stanowisk feministycznych poza założeniami esencjalizmu*, TD..., str. 76.

i bezdyskusyjną dla Braidotti, ale podkreśla, że tak samo doniosłe i znaczące różnice występują pomiędzy samymi kobietami. Wobec tego błędem jest uznanie, że jedna definicja, jeden sposób określenia kobiecości będzie adekwatny dla wszystkich kobiet.<sup>30</sup>

Kobiety nie tworzą jednorodnej kategorii, według Braidotti każda jednostkowa kobieta nie musi zdefiniować się raz na całe życie. Kobiety w ciągu życia zmieniają doświadczenia życiowe, jednym z takich kluczowych doświadczeń jest np. etap macierzyństwa, a także doświadczenia, które nie muszą dotyczyć jej bezpośrednio. Banalnym stwierdzeniem będzie uwaga, że sama zmiana miejsca zamieszkania czy zmiana dotycząca ciała będzie prowadziła do zmian w podmiotowości kobiety. Co ważniejsze – świadomość tych zmian to ważna kwestia dla kobiety, ponieważ każda zmiana i przesunięcie kategorii wzbogaca i w ogóle buduje tożsamość podmiotu kobiecego. Istnieją także takie wydarzenia w życiu, przez które podmiot się określa, a wcale nie muszą być skorelowane z płcią, wymienia chociażby moment ciężkiej choroby lub zmiana pracy.

Widać wyraźnie, iż w koncepcji podmiotowości nomadycznej autorstwa Braidotti centralnymi kategoriami lub punktami są ruch, przemieszczanie się, zmienność podmiotu. Braidotti nie uznaje tożsamości skończonej, tzn. raz na zawsze z góry określonej, która jest ukształtowana przez schematyczne kategorie. Kształtowanie się tożsamości podmiotu to proces, który nigdy się nie kończy. Ów nomadyzm także wyraża się w tym, iż tożsamość podmiotu zawsze gdzieś jest *pomiędzy*. Tożsamość podmiotu to bycie, działanie, znajdowanie się w świecie, bycie pomiędzy naturą a kulturą, czyli podmiotowość jest zawieszona pomiędzy składnikami esencjalnymi, fizjologią, a tym, co *sztuczne*, społecznie narzucone. Każda tożsamość istnieje pomiędzy *męskością* a *kobiecością*. Braidotti nie chce przez to powiedzieć, iż w czasach funkcjonowania nieheteronormatywnych tożsamości seksualnych zanika podział na dwie odrębne płcie: mężczyznę i kobietę, a raczej udowadnia, iż jednostki, które uosabiają puryzm płciowy, mam tu na myśli „stuprocentowego” mężczyznę i „stuprocentową” kobietę, są mitem. W społeczeństwie kobiety reprezentują cechy uważane za męskie, tak samo mężczyźni – wykazują zachowania tradycyjnie kojarzone z kobiecością.

Jeżeli wspomniane powyżej elementy (przypomnę: ruch, zmienność podmiotu, otwartość kategorii służących do opisywania podmiotowości) budują tożsamość, można zadać pytanie czy tożsamość przedstawiana przez filozofkę staje się spójną tożsamością, a co za tym idzie – czy tożsamość nomadyczna nie oznacza chaosu i anarchii? Kategorie stawania się i bycia *pomiędzy*, które założone są przez nomadyzm mogą sprawiać wrażenie, iż

---

<sup>30</sup> Zob. R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne*,..., str. 198-201.

proponowana teoria podmiotowości jest problematyczna do przyjęcia, ponieważ w tej koncepcji pozornie nie ma żadnej stałej kategorii, ani początkowego momentu, od którego zaczyna się konstytuowanie podmiotowości. Braidotti powtarza, że podmiotowość nomadyczna jest spójną tożsamością. Spójność gwarantuje cykliczność ruchów podmiotu, powtórzenia, ciągły przepływ doświadczeń, które są zachowywane i przetwarzane przez pamięć podmiotu.<sup>31</sup> Autorka wyraźnie zaznacza nie tyle esencjalne elementy tożsamości nomadycznej, ale pewne momenty początkowe, od których podmiot może zacząć kształtować świadomość nomadyczną.

Podmiot nomadyczny nie reprezentuje (pozornie) spójnej tożsamości, ale Braidotti, nawet na przykładzie własnego życia uważa, że tożsamość wcale nie musi być spójna. Co to oznacza w praktyce? Dla filozofki każda podmiotowość jest składową wielu czynników, pozornie niepasujących do siebie różnic. Doskonałym przykładem potwierdzającym tezy Braidotti jest szczególny przypadek tożsamości podmiotu, który nazwę tożsamością kulturową, opierając się na uwagach autobiograficznych samej Braidotti.

### **Tożsamość kulturowa jako przykład tożsamości nomadycznej**

Nie bez przyczyny na początku została podana charakterystyka Braidotti, która miałaby wskazywać na kosmopolityzm autorki. Braidotti przebywając w Australii odkryła, że czuje się Europejką, to pochodzenie ją definiuje. Teoria podmiotowości nomadycznej, którą tworzy jest swoistym antidotum na kulturowy esencjalizm i rasizm, z którym zdaniem Braidotti mamy do czynienia w Europie. Homogeniczność pochodzenia na poziomie narodowym i pewna hermetyczność społeczeństwa jest dla Braidotti faktem, mimo pozornej otwartości Europy i prawa, które w tym kontekście zmienia się 'na lepsze' i umożliwia swobodny przepływ ludności z kraju do kraju.

W świetle tego, o czym pisze autorka *Podmiotów nomadycznych* należy uznać, że tożsamość kulturowa, zaraz po posiadanej płci przez podmiot jest najważniejszym wyznacznikiem tożsamości podmiotu w ogóle. Pytanie, które w tym miejscu mogłaby zadać Braidotti brzmi następująco: czy tożsamość kulturowa jest czymś, co jest podmiotowi narzucone, czy także i w tym kontekście liczą się osobiste doświadczenia podmiotu, i to jak jednostka „odczuwa” swoją przynależność kulturową?

---

<sup>31</sup> Por. tamże, str. 50-51.

Na swoim przykładzie Braidotti także się zastanawia, co to znaczy właściwie posiadać tożsamość europejską? Jak można twierdzić, że odczuwa się przynależność do całego kontynentu? Oczywiście kwestią przecież jest, że nie możemy mówić o jednej tożsamości europejskiej, poza tym nie do końca dla Braidotti jest jasne, jak posiadanie paszportu danego kraju czy urodzenie się w określonym rejonie geograficznym ma przełożenie na tożsamość kulturową wyrażaną przez jednostkę.<sup>32</sup> Zadane pytanie w rzeczywistości jest głębszym, bardziej znaczącym pytaniem o to, co buduje tożsamość podmiotu, narzucone przez społeczeństwo normy, w tym także posiadana płęć kulturowa czy doświadczenia podmiotu, to, co przeżywa na co dzień i jego refleksyjne spojrzenie na kwestię podmiotowości? Wydaje się, iż przynajmniej w *Podmiotach nomadycznych* Braidotti udziela obszernych, lecz niejednoznacznych odpowiedzi na postawione pytania.

Czytelnik zaznajomiony z pracami Braidotti zauważy, że nieprzypadkowo filozofka wspomina o podmiotowości zaraz obok tożsamości, czyli te dwa terminy są rozróżniane przez Braidotti. Także w tym punkcie rozważań Braidotti widać niejako zastosowanie kategorii różnicy w praktyce. Każda świadomość podmiotowa – zdaniem Braidotti najlepiej posługiwać się takim terminem, jeżeli opisuje się elementy budujące tożsamość podmiotową – składa się z dwóch, pozornie wykluczających się wymiarów: z poczucia tożsamości, które jest wewnętrzne, często nieintersubiektywne oraz nienormatywne i podmiotowości, która jest z kolei jest kategorią ustanawianą politycznie. Świadomość nomadyczna miałaby łączyć ze sobą te dwa poziomy.<sup>33</sup> Podmiotowość uzyskujemy wypełniając pewne role, dzięki którym podmiot uzyskuje uprawomocnienie społeczne, np. kobieta jest matką, żoną, w taki sposób, jak wymaga tego od niej kultura, w której żyje lub wracając do tożsamości kulturowej, jestem Europejką, tzn. mam świadomość norm kulturowych, które występują na kontynencie europejskim, muszę ich przestrzegać, jeżeli żyję w Europie. Z tożsamością mamy do czynienia wtedy, gdy dana osoba czuje się np. *tylko* związana z miastem, w którym się urodziła albo w sytuacji, mimo iż mieszka przez większość swego życia w Europie może twierdzić, że czuje się np. Amerykanką, gdyż ma korzenie amerykańskie, bliższa jest także tej osobie kultura amerykańska. Rozróżnienie tożsamość/podmiotowość, którym posługuje się Braidotti klarownie opisuje Aleksandra Derra: *Braidotti zajmuje się w swojej teorii zarówno problematyką tożsamości, jak i podmiotowości, ale je od siebie odróżnia. Tożsamość dotyczy*

---

<sup>32</sup> Braidotti jest zafascynowana ludźmi, którzy nie zmieniają miejsca zamieszkania, wychowali jest tylko w jednej kulturze. Taka homogeniczność pochodzenia przypomina filozofce sferę symboliczną, o której pisał chociażby Lacan. System symboliczny sam w sobie jest czymś sztucznym, jakąś mityczną sferą, do której odwołujemy się, by pewnym zjawiskom w naszym życiu nadać uprawomocnienie. Zob. R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne*,..., str. 35-36.

<sup>33</sup> Por. tamże, str. 31.

*konstruowania „ja” i wiąże się z procesami nieświadomymi, które nie podlegają racjonalnej kontroli. Podmiotowość jest procesem, który zawsze jest zapośredniczony społecznie [...] ma ona także charakter polityczny i wiąże się ze świadomym wyborem.*<sup>34</sup>

Spawy komplikują się jeszcze bardziej, kiedy wspomni się o kolejnym składniku świadomości podmiotowej, mianowicie o orientacji seksualnej. Dla osoby, która posiada orientacją homoseksualną, to, że jest lesbijką albo gejem, staje się głównym wyznacznikiem tożsamości, mimo iż osoba homoseksualna nie uzyska podmiotowości, ponieważ np. homoseksualizm nie mieści się w normach (także prawnych) przyjętych przez daną społeczność, kraj, w którym żyje jednostka. Braidotti chce przez to powiedzieć, iż tożsamość jest czymś, co zdobywamy w ciągu życia, świadomie kształtujemy.

### **Posłowie**

Podsumowując rozważania nad teorią podmiotu nomadycznego stworzoną przez Braidotti ostatecznie należy przyznać, iż podmiot nomadyczny jest otwarciem się na ideę różnorodności w ogóle. Jest to wymiar koncepcji podmiotowości nomadycznej, który powinien być ważny dla wszystkich – bycie uwrażliwionym na różnice i docenianie różnorodności, jaka panuje we współczesnym świecie. Różnorodność doświadczeń, zmiana, mobilność podmiotu, brak stałych kategorii w opisywaniu tożsamości podmiotowej stanowią dla mnie wyznacznik post-postmodernistycznego scharakteryzowania podmiotu w ogóle. Nomadyzm przekłada się nawet na postulaty epistemologiczne czy ogólniej rzecz ujmując humanistyczne. Rozproszona podmiotowość implikuje rozsiewanie, przenoszenie idei z jednej strony, oznacz płodność myśli podmiotu, umiejętność podmiotu przerzucania się z jednego dyskursu na kolejny. Bycie w stałym ruchu, aktywne stawianie oporu skostniałym, krzywdzącym normom jest równie ważne dla Braidotti.<sup>35</sup>

Analizując koncepcję podmiotu nomadycznego autorstwa Rosi Braidotti najważniejsze jest, aby pamiętać, że zarówno tożsamość, jak i podmiotowość nie powinny być stałymi, raz na zawsze ustalonymi elementami tożsamości podmiotowej. Szczególnie ważne jest to w kontekście podmiotowości, która jest kategorią polityczną. Podmiot nomadyczny powinien świadomie kreować swoją podmiotowość, przeciwstawiać się wszystkim tym kategoriom, które są sztuczne i ograniczają jednostkę. Oznacza to, że pomysł Braidotti ma wymiar radykalnie praktyczny.

---

<sup>34</sup> A. Derra, *Ciało – Kobieta – Różnica w nomadycznej teorii podmiotu Rosi Braidotti...*, przypis nr 8.

<sup>35</sup> Por. R. Braidotti, *Podmioty nomadyczne...*, str. 51-52.